Łódź, 29 X 1908 r.

Rok XI

№ 236.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Narcyza B.
Piąt. św. Germana B.
Sob. św. Symfroniusza
Niedz. **Wszystkich ŚŚ.**
Pon. Dzień Zaduszny.
Wt. św. Huberta B. W.
Śr. św. Karola Bor.

Wschód sł.: godz. 6 m. 52
Zachód sł.: godz. 4 m. 35
Dług. dnia godz. 9 m. 43

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcya
w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Czwartek, dnia 29 października 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronicy 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.) Najmniejsze ogłoszenie 20 kop Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Żądajcie KONIAK SZUSTOWA wszędzie.

1913-22

MAGAZYN OBUWIA
męskiego, damskiego i dziecinnego
WŁADYSŁAWA PIĘTKI
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 111, telefonu № 851

poleca obuwie gotowe z najlepszych materyałów oraz przyjmuje wszelkie obstalunki. Fasony modne, wykończenie staranne i eleganckie. Ceny przystępne. 1878

Przegląd polityczny.

—o—

Łódź, d. 29 października.

Z zamętu, jaki się obecnie wytworzył na Bałkanach, powoli wypływać zaczynają czynniki, które głównie regulują bieg wypadków.

Z za kulis dyplomatycznych wyłaniają się sprężyny stwierdzające, iż w istocie rzeczy nad Bosforem toczy się partya, którą rozgrywają między sobą Anglia i Niemcy, krzyżując sobie nawzajem plany.

Wypadki bałkańskie siłą rzeczy wytworzyły położenie, które musi doprowadzić albo do zupełnego rozbicia się lub też do wzmocnienia sojuszu austro-niemieckiego przez przystąpienie do niego Turcyi a może nawet i Bulgaryi. Ze względu na swe stanowisko polityczne w Europie nie może na to pozwolić Anglia w porozumieniu z Francyą i dlatego zaprotestowała przeciw bezpośredniem układom Turcyi z Austro-Węgrami i Bulgaryą Zrozumiano to dobrze w Berlinie i dla tego rząd niemiecki tak stanowczo zamanifestował swoją gotowość do bezwzględnego popierania Austro Węgier i na tym punkcie stoi bezwzględnie. Z inicyatywy Niemiec nastąpiła próba przeprowadzenia układów bezpośrednich z Turcyą bez współudziału państw zachodnich i Rosyi a równocześnie nastąpił w Konstantynopolu zwrot nieprzychylny dla Anglii a bardzo korzystny dla Niemiec, którego wynikiem byłoby zawarcie sojuszu austro-turecko-bulgarskiego i to zaczepno-odpornego.

Zwiększyłoby to naturalnie wpływ polityczny i ekonomiczny Niemiec nad Bosforem ze szkodą Anglii i Francyi, zniechęciłoby Rosyę do Anglii i zbliżyło do Niemiec.

Ale Anglia ma pieniądze, których Turcya gwałtownie potrzebuje na zapłacenie żołdu oficerom i żołnierzom oraz pensyj urzędnikom. Ambasador angielski w Konstantynopolu zobowiązał się imieniem swego rządu dostarczyć pustemu skarbowi tureckiemu 5 milionów funtów bezzwłocznie, a na każde żądanie W. Porty jeszcze 15 milionów. To przeważyło szalę na stronę Anglii oraz sprzymierzonych z nią mocarstw, które dla ostatecznego pokrzyżowania planów niemieckich dążą do doprowadzenia konferencyi mocarstw do skutku, na niej bowiem ujawni się dopiero siła i żywotność nowego trójprzymierza.

Ten nowy zwrot w polityce angielskiej wytworzył wszelako nowe niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego, bo podniecił wojownicze zapały serbów.

W dodatku dochodzą już z Konstantynopola głuche wieści, że ambasador niemiecki przy W. Porcie p. Marschall von Biberstein dał się słyszeć kilkakrotnie, że dla Turcyi jedynem zbawieniem byłaby wojna.

Dlaczego jednak Niemcy podżegają Turcyę do wojny?

Przymierze z Austro-Węgrami zmusza Niemcy do ofiar na korzyść sojusznika, do zgodzenia się na aneksyę Bośnii i Hercegowiny wzmacniającej żywioł słowiański w Austryi, a tem samem przyspieszającej jej zesłowiańszczenie, co bynajmniej nie leży w interesie Niemiec.

Dwuznaczne postępowanie dyplomacyi niemieckiej w Konstantynopolu wobec ruchu młodoturreckiego i popieranie zaborczych aktow Austro-Węgier podkopały stanowisko Niemiec nad Bosforem.

Nadto Niemcy wzięły na siebie wprost sprzeczne zobowiązania wobec Turcyi i Austro-Węgier, co wprowadziło je w położenie bez wyjścia. Gorzej jeszcze, bo sytuacya obecna grozi obaleniem w gruzy całego gmachu marzeń niemieckich o wszechwładnem panowaniu nad Bosforem i całkowitem ujarzmieniu słowiańszczyzny.

Aby więc wyrwac się z błędnego koła Niemcy pragnęłyby doprowadzić rzecz do krwawych zawichrzeń na Bałkanach, do takiego choćby międzynarodowego zamętu, w którym łatwiej by im było wyłowic jakąś zdobycz dla siebie.

W Berlinie spodziewają się przytem, że w burzy wojennej na Bałkanach zginęły by przedewszystkiem reformy tureckie, powróciłby do władzy nad Bosforem stary absolutyzm a z nim te dobre czasy, kiedy poseł niemiecki w Konstantynopolu był pierwszą po sułtanie osobą a najbardziej uprzywilejowanym narodem w jego posiadłościach, kiedy pokojowy i ekonomiczny podbój Turcyi na rzecz Niemiec nie natrafiał na żadne przeszkody.

Z drugiej strony w Berlinie rozumieją dobrze, jak bardzo podrzędną rolę odgrywają Niemcy w całej tej sprawie międzynarodowej i że nie inne im przypadnie i na konferencyi mocarstw chciałyby więc odwlec, a jeżeli można będzie unicestwić cały projekt konferencyi. Naturalnie nie chcą tego robić jawnie; dyplomacya niemiecka puszcza więc w ruch wszelkie sprężyny, przyczyniające się do wzmożenia międzynarodowego zamętu, w którym połapać się coraz trudniej.

Wieść o dyplomatycznem wmieszaniu się Anglii w rokowania bezpośrednio, pomiędzy Turcyą a Austro-Węgrami była kolportowana przez wszystkie dzienniki zagraniczne, czerpiące informacye z różnych nieraz wprost przeciwnych sobie źródeł. Naraz ministeryum spraw zagranicznych Anglii dość wyraźnie zaznacza, ze Anglia bynajmniej nie jest przeciwną bezpośredniem układom między Turcyą a Austro-Węgrami, które utorować jedynie mogą drogę do urzeczywistnienia idei konferencyi mocarstw. Cała rzecz w danym wypadku polega tylko na nieporozumieniu.

W czem jednak zawiera się to nieporozumienie?

Niemcy muszą zachowywać się biernie dopóty, dopóki Austro-Węgry nie dojdą do porozumienia bezpośredniego z Turcyą. Gdyby jednak Turcya zażądała konferencyi mocarstw, Niemcy użyją całego swego wpływu, jaki posiadają w Wiedniu, aby skłonić Austro-Węgry do zadośćuczynienia temu życzeniu.

Nacisk więc dyplomacyi brytańskiej, która wyrozumiała intencye dyplomacyi berlińskiej, polegał na tem, by, nie przeszkadzając bezpośrednim układom pomiędzy Turcyą a Austro Węgrami, doprowadzić wszelako do konferencyi mocarstw, w celu zaakcentowania, że traktaty międzynarodowe nie mogą być dowolnie łamane przez żadne z mocarstw traktatowych bez zgody wszystkich mocarstw zainteresowanych, a więcej jeszcze w celu zadokumentowania mocy i żywotności nowego trójprzymierza.

Dyplomacya niemiecka wytężyła niezawodnie wszelkie siły, by pobyt Izwolskiego w Berlinie wyzyskać na niekorzyść Anglii i Francyi. Działać jednak musiała nader ostrożnie i bardzo wątpliwe, czy z powodzeniem.

W dodatku nie należy zapominać, że skutkiem polityki Aehrenthala Niemcy poniosły bar-

dzo dotkliwe straty moralne i materyalne, co ochłodziło ich stosunek do Austro-Węgier. Dała temu wyraz część prasy niemieckiej, podburzając zręcznie opinię publiczną w Rzeszy Niemieckiej przeciw Austro-Węgrom. Z tego zachowania się prasy niemieckiej w stosunku do wiernego sojusznika Niemiec nader umiejętnie korzystają anglicy, aby przepaść pomiędzy sojusznikami pogłębić.

Rozumie to dobrze dyplomacya berlińska, zmuszona tem ostrożniej zachowywać się wobec Austro-Węgier, by nie zwróciły się całkowicie w stronę nowego trójprzymierza mocarstw zachodnich z Rosyą, gdyż w takim wypadku Niemcy byłyby już całkowicie odosobnione.

Jednem słowem mocarstwa prowadzą obecnie grę tak skomplikowaną, że o wyniku jej nic orzec niepodobna dopóty, dopóki z za kulis dyplomatycznych nie wyłonią się bardziej określone fakty i nie oświetlą powikłanej sytuacyi międzynarodowej.

S. J.

Wystawa sztuk pięknych.

Towarzystwo Krzewienia Oświaty, pragnąc przyczynić się do rozwoju i popularności sztuk pięknych otwiera w Łodzi pierwszą wystawę dzieł sztuki.

Wystawa obejmować ma dzieła dotychczas w Łodzi na widok publiczny nie wystawiane zarówno artystów swoich jak obcych, o ile ci ostatni zajęli wybitniejsze miejsce w dziejach sztuki lub teraźniejszej twórczości artystycznej wogóle. Wystawa nie wyłącza z góry żadnego z rodzajów sztuki, wchodzących w zakres malarstwa i rzeźby. Co się tyczy jednak t. zw. sztuki stosowanej—porozumieć się w tej sprawie należy z zarządem wystawy.

Organizatorzy projektowanej wystawy sztuk pięknych zabrali się energicznie do dzieła.

Wyniki pierwszych w tym kierunku kroków przez zarząd wzmiankowanego Towarzystwa są bardzo pomyślne.

Dziś już twierdzić możemy stanowczo, że wystawa zapowiada się wspaniale.

Onegdaj, w sprawie organizacyi wystawy odbyło się posiedzenie zarządu Towarzystwa Krzewienia Oświaty, z udziałem zaproszonych artystów malarzy i miłośników sztuki.

Przedewszystkiem rozważano sprawę lokalu. Sprawa to nader ważna ze względu na wielkie trudności w zdobyciu takiego lokalu, któryby, znajdując się w dogodnym punkcie miasta, odpowiadał wszelkim warunkom technicznym.

Powstał wprawdzie doskonały projekt pozyskania pałacu przemysłowca p. Karola Poznańskiego, przy ulicy Długiej i Pasażu Szulca, lecz niestety wszelkie nadzieje prysły jak bańka mydlana. Nie pomogły ani odwoływania się ani prośby zarządu Towarzystwa Krzewienia Oświaty — skierowane osobiście do właściciela pałacu.

P. Karol Poznański pozostał na nie głuchy, mimo, że nie mógł nic na usprawiedliwienie swej odmowy powiedzieć.

Wymowny argument—„na cel dobroczynny“ wcale nie wzruszył milionera łódzkiego. Smutne, ale prawdziwe!

I niewiadomo, co podziwiać w tym wypadku, czy niechęć, upór, czy też jakąś fantazyę naszego plutokraty. Wszak pałac wewnątrz pusty, jeszcze nie urządzony, ściany wszędzie gołe, nie mogło więc być mowy o żadnych uszkodzeniach, a przytem zarząd Towarzystwa Krzewienia Oświaty dawał wszelką gwarancyę, zapewnienia, że gmach pałacu przez urządzenie wystawy nic na tem nie ucierpi.

Wobec tego organizatorzy zmuszeni byli wynająć lokal w domu przy ul. Południowej nr. 3 (gdzie poprzednio mieściła się wystawa obrazów p. K. Biedrzyckiego).

Składać się on będzie z dziewięciu pokojów, w których rozmieszczone zostaną bogate zbiory dzieł sztuki, obecnie już zapewnionych.

Ułożono regulamin przyszłej wystawy, obejmujący wszelkie warunki, na jakich przyjmowane będą prace.

Wystawa trwać ma trzy miesiące; otwarcie jej nastąpić ma w początkach listopada. Postanowiono przytem, dla ożywienia wystawy, urządzić kilka seryj obrazów, na każdą seryę wyznaczony będzie 3—4-tygodniowy termin od daty wystawienia. Komitet ma prawo przedłużyć termin, o ile sprzyjać będą ku temu okoliczności

Wystawcom, tj. artystom malarzom, rzeźbiarzom i t. p. Komitet organizujący wystawę gwarantuje za całość okazów, zabezpieczając od uszkodzeń i pożaru, oraz przyjmuje na siebie koszty związane z dostarczaniem prac i ewentualnego odwiezienia do miejsca wysłania (wykluczone są tylko koszty przewiezienia dzieł bezpośrednio na inną wystawę).

Tow. Krzewienia Oświaty zastrzega sobie 10 proc. zysku od sprzedanych na wystawie obrazów; przyczem 25 proc. od osiągniętych zysków z urządzonej wystawy Tow. przeznaczy na zakup dzieł sztuki, które następnie, jako premia, rozlosowane zostaną pomiędzy posiadaczy biletów sezonowych.

Tutaj nadmienić należy, że komitet organizacyjny postanowił zaprowadzić następujące kategorye biletów: sezonowe w cenie 3-ch rubli od osoby; miesięczne po rb. 1 kop. 25; wejściowe po 25 kopiejek; nadto w niedziele i święta opłata za bilety wejściowe ustanowiona będzie: po 15 kop. dla dorosłych i po 10 kop. dla dzieci i uczniów.

W sprawie ilości prac, jakie mają być wystawione przez każdego pojedyńczego artystę, postanowiono ograniczyć ją do 5-ciu; przy przyjmowaniu prac większych rozmiarów — uwzględniana będzie przestrzeń 2 metry kwadratowe, licząc z ramą; ciężar zaś rzeźby nie może być większy ponad pięć pudów. W wyjątkowych wypadkach dopuszczane będą po porozumieniu się z zarządem, większe kolekcye obrazów jednego artysty.

Prace artystów malarzy i grupy artystów zaproszonych—nie podlegają żadnej opinii komisyi kwalifikacyjnej; natomiast wszystkie inne nadsyłane dzieła sztuki—kwalifikować będzie na wystawę specyalne „jury“, złożone z rzeczoznawców.

Do składu komitetu, któremu Towarzystwo Krzewienia Oświaty powierzyło urządzenie wystawy—weszli pp. Dawid Lande, L. Pilichowski, M. Trębacz, E. Glancówna, Jabłczyński, P. Brukalski, Klocmanowa, W. Przybylski i Pippel.

Zarząd Towarzystwa Krzewienia Oswiaty zapewniony ma już udział szerszego grona wybitnych artystów oraz Stowarzyszeń artystycznych. Szkoła sztuk pięknych w Warszawie przyrzekła dostarczyć dzieła: Tichy, Stabrowskiego, Trojanowskiego, Dunikowskiego rzeźbiarza, dalej spółka artystyczna i t. d.

Z poszczególnych malarzy wyrazili gotowość nadesłania prac: Neuman (widoki zakopiańskie), St Popowski i t. p. Prócz tego na skutek prośby delegatów Towarzystwa, którzy porozumiewali się już z artystami pp. Lencem i Wojciechem Kossakiem — grupa malarzy zjednoczonych pod nazwą „Odłam“ i „Zero“ przyrzekła nadesłać kilkadziesiąt obrazów.

P. Lenc ofiarował się osobiście przybyć do Łodzi dla urządzenia projektowanego działu celniejszych prac.

Nawiązano także rokowania ze Sztuką krakowską, nadto zapewniono sobie zbiory „Sztuki w życiu dziecka“. Zajmą one specyalny oddział, na który złożą się fryzy, obrazy i t. d., przeznaczono dla wieku dziecięcego; zbiór rysunków dziecięcych, po które zwrócono się do Towarzystwa badań nad dzieckiem i t. d.

Z przyjemnością zaznaczyć należy, ż w Łodzi znajdują się bogate zbiory prywatne, pierwszorzędnych artystów. Korzystając z tegó zarząd Towarzystwa Krzewienia Oświaty zapewnił sobie pastele Wyspiańskiego, prace Malczewskiego, Fałata i wielu innych, co złoży się na specyalną seryę wystawy.

Zgromadzeniem zbioru prac dziecięcych z zakresu sztuki zajęła się doktorowa Zaborowska.

Przy gromadzeniu i klasyfikowaniu obrazów postanowiono zwrócić szczególną uwagę na to, aby nie uwzględniano prac, które figurowały już na poprzednich wystawach w Łodzi.

Dla ścisłości nadmieniamy, że listy i deklaracye nadsyłać należy pod adresem: Łódź. Towarzystwo Krzewienia Oświaty—Zawadzka № 17.

b.

Anglia o Serbii.

—?—

Dzienniki angielskie coraz gorliwiej poczynają zajmować się Serbią, o której dotychczas pisały tylko pobieżnie.

Obecnie specyalny korespondent gazety „Morning Post“, w następujący sposób wyjaśnia stosunek Serbii do wypadków ostatnich na Wschodzie europejskim i wewnętrzny stan tego kraju:

„W Białogrodzie zupełnie spokojnie, na pozór zdaje się, że ludność stolicy serbskiej daleko więcej zajętą jest grą w domino, niż polityką. Ale to tylko na pozór; serbowie i teraz jak przed kilkoma dniami gotowi są bronić swoich interesów narodowych i domagać się wojny, jak to niedawno na ulicach Białogrodu czynił podniecony uczuciami patryotycznemi tłum, wrogo nastrojony przeciw Austro-Węgrom“.

Serbowie, dowodzi korespondent „Morning Post“, jak i inni słowianie nie krzyczą głośno, kiedy czują głęboko. Są oni teraz spokojni, ponieważ ufają swemu rządowi.

Serbia od czasu zajęcia przez Austro-Węgry Bośni i Hercegowiny pozostaje z ludnością tych krajów w niemym kontakcie.

W przyjaznej chwili serbowie pomogą bośniakom i hercegowińcom uwolnić się z pod opieki Austro-Węgier.

Przez lat trzydzieści Serbia powstrzymywała bośniaków od zawczesnego powstania.

Przygotowawszy się do wojny, ona niezawodnie poda sygnał do powstania w Bośnii i Hercegowinie, lecz przed tem nie chce nic przedsiębrać stanowczego. Serbia przedewszystkiem liczy na to, że skoro nadejdzie odpowiednia pora, wśród słowian południowych rozbudzi się silny potryotyzm narodowy, który zmusi ich do zapoznania osobistych rachunków i sporów, na co tak bardzo liczy Austrya.

Czarnogóra przecież nie zbyt dawno pozostawała z Serbią w wojnie dyplomatycznej, a dziś należy do najserdeczniejszych jej przyjaciół wobec dążenia Austryi do pochłonięcia krajów południowo-słowiańskich.

Serbia oddawna już przewidywała wcielenie Bośnii i Hercegowiny do Austro-Węgier i od pewnego czasu przygotowywała się do wojny. Do ukończenia tych przygotowań trzeba było jeszcze dwóch lat. Wiedziały o tem Austro-Węgry i pośpieszyły się z aneksyą krajów okupowanych.

Rząd serbski, gotując się do wojny, popełnił omyłkę, obstalowawszy 40,000 karabinów magazynowych w austryackich fabrykach w Styryi, których teraz naturalnie nie otrzyma.

Wszelako 50,000 mauzerów starego systemu przerabiają obecnie w fabrykach serbskich nader pośpiesznie i jeżeli wojna wybuchnie, 160,000 żołnierzy serbskich otrzyma karabiny magazynowe nowego systemu. Oprócz tego Serbia posiada 50 tysięcy mauzerów i 80 tysięcy berdanek; dla pospolitego zaś ruszenia, złożonego z ludzi starszych, 60 tysięcy karabinów starych systemów Teabody.

Oprócz tego Serbia posiada duży zapas materyałów bojowych, w czem znacznie przewyższa Bulgaryę. Serbia bowiem posiada fabryki broni, prochu bezdymnego i materyałów bojowych, czego Bulgarya dotychczas niema. Artylerya serbska gorszą jest od bulgarskiej. Oba kraje obsługują zakłady Crezo, Bulgarya jednak otrzymała już wszystkie obstalowane przez nią działa, gdy tymczasem Serbia zaledwie połowę i drugiej połowy prawdopodobnie już nie dostanie.

Ogółem Serbia posiada 150 dział szybkostrzelnych i 300 dział Debanga, oprócz tego współczesne działa forteczne w twierdzach Pirocie i Zajczarze, panującej nad jedynym dostępnym punktem dla Bulgaryi do wtargnięcia w granice Serbii.

Rzeczoznawcy utrzymują, że jeżeli Serbia napadniętą zostanie z dwóch stron, wystarczy jej pospolitego ruszenia, aby powstrzymać bulgarów, ponieważ Bulgarya zagrożona na tyłach przez Turcyę, tylko część swych sił może zwrócić przeciw Serbii, która tym sposobem może 500,000 żołnierzy przeciwstawić Austro-Węgrom.

Co do oficerów serbskich to tylko 2,000 z nich ukończyło akademię wojenną. Podoficerów dobrze wyćwiczonych Serbia posiada około 6,000.

Serbowie nie łudzą się co do rezultatu wojny z Austro-Węgrami, jeżeli pozostawieni zostaną własnym siłom, nawet wspomaganym przez

południowych słowian. Wiedzą dobrze o tem, że w bitwach z wojskami Austro-Węgier czekają ich porażki.

Liczą oni przecież wiele na wojnę partyzancką, która może przedłużyć się długo na terytoryum austro-węgierskiem w górach Bośni i Hercegowiny i na Węgrzech w prowincyach graniczących z Serbią, zaludnionych przeważnie przez ludność serbską. Wojna w dodatku może wywołać interwencyę mocarstw, lub zawichrzenia w Austro-Węgrzech.

Serbowie nie dowierzają Rosyi, ale pokładają wiele nadziei w Anglii, wierzą, że Anglia przyczyni się do oswobodzenia słowian południowych przez demonstracyę morską na wodach Tryestu i portów dalmackich.

Serbowie wierzą, że pomiędzy Austro-Węgrami a Bulgaryą nastąpiło tajne przymierze i dla tego wrogo są usposobieni przeciw Bulgaryi. Czekaję oni cierpliwie na decyzyę konferencyi mocarstw, która, jeżeli Sandżak Nowobazarski przyzna Serbii lub Czarnogórze, kwestya będzie załatwioną, ponieważ wówczas Serbia i Czarnogórze staną się jednolitem państwem, zaludnionem przez serbów, rozpościerającem się od granic Bulgaryi do morza Adryatyckiego, buforem pomiędzy Austro-Węgrami a Turcyą, państwem, które przy zagwarantowanej przez mocarstwa nietykalności jego terytoryum zagrodzi Austro-Węgrom drogę do morza Egejskiego i nie pozwoli jej pochłonąć słowian południowych.

Duma państwowa.

Przed zaczęciem posiedzenia w sali Katarzyny, w obecności Rady ministrów w całym jej składzie, prezesa Dumy, wiceprezesów, sekretarza i posłów, biskup Eulogjusz odprawił żałobne modły po zmarłych posłach, a następnie uroczyste nabożeństwo, po którem na żądanie posłów wielokrotnie wykonano hymn narodowy, zakończony okrzykami: „Hurra!"

O godz. 11-ej rano prezes Dumy ogłasza, iż posiedzenie otwarto. Socyalni demokraci w sali nieobecni. Sekretarz odczytuje spis 204 nadesłanych do Dumy projektów.

Socyalni demokraci stopniowo zajmują swoje miejsca. Na wniosek prezesa, aby uczcić pamięć zmarłych posłów, wszyscy powstają. Prezes odczytuje listę nowo obranych posłów, poczem odczytano porządek dzienny.

Pomocnikom sekretarza polecono dokonać podziału posłów. Przyjęto opracowany przez radę przedstawicieli frakcyi porządek najbliższych posiedzeń Dumy.

Prawica wnosi, ażeby w pierwszej kolei postawić projekt prawa z dnia 9-go listopada, jako najbardziej poruszający interesy ludności włościańskiej.

Następnie złożono Dumie podpisaną przez 87 posłów interpelacyę treści następującej:

W dniu 27-ym b. m. w Petersburgu zamierzono urządzić zebranie publiczne celem wysłuchania referatu profesora Pogodina, w sprawie blizko obchodzącej interesy Rosyi, mianowicie o Bośnii i Hercegowinie, znajdującej się w okupacyi austryacko-węgierskiej i celem wymiany zdań między obecnymi w tej sprawie.

Naczelnik miasta zezwolił na zebranie, lecz odmówił prawa dyskusyi. Wówczas zgodnie z żądaniem złożono nowe oświadczenie z wymienieniem listy osób, które miały zamiar uzupełnić ów odczyt Pogodina swemi wyjaśnieniami. Nastąpiła jednak odpowiedź odmowna, której treść przy interpelacyi załączono. Z odpowiedzi tej okazuje się ze powodem odmowy było to, iż odczyt ten nie miał odbyć się w kółku zamkniętym, lecz publicznie. Biorąc pod uwagę, iż przepisy z dnia 4-go marca przewidują zakaz zebrań publicznych tylko z mocy okoliczności, przewidzianych w punkcie 8-ym tych przepisów; i to, iż żadnej z przyczyn prawnych naczelnik miasta w swej odmowie nie przytoczył, zakaz ten staje się bezprawiem, i podpisani pod interpelacyą proponują Dumie zadanie ministrowi spraw wewnętrznych następujących pytań:

Czy wiadomy mu jest fakt powyższy i czy przedsięwzięto jakiekolwiek środki, ażeby były w poszanowaniu przepisy z dn. 4-go marca. Interpelacyę tą podpisujący uważają za pilną.

Naglość interpelacyi przyjęto jednomyślnie.

Ogłoszono przerwę na 15 minut, poczem prezes obwieszcza dyskusyę zasadniczą nad interpelacyą, ale nikt głosu nie zabrał.

Interpelacyę przyjęto jednomyślnie.

Posiedzenie zamknięto o godz. 12 m. 45.

Następne w sobotę, o godzinie 11-ej przed południem.

Petersburg, 28 października. (P.) Dnia 28-go b. m. Duma państwowa przyjęła interpelacyę do ministra spraw wewnętrznych co do niezgodnego z prawem kroku naczelnika m. Petersburga, który, naruszając jakoby prawo z dn. 4 marca 1906 roku, nie dopuścił do dyskusyi publicznej po odczycie prof. Pogodina p. t. „Bośnia i Hercegowina pod okupacyą Austryi", odbytym w dn. 27 b. m. w sali szkoły Teniszewa.

Okoliczności tej sprawy, oświetlonej zupełnie niedokładnie tak w prasie, jak i w Dumie państwowej, są następujące:

Dnia 24 b. m. do ministra spraw wewnętrznych przybył były członek drugiej Dumy państwowej, A. A. Stachowicz, z prośbą o pozwolenie w Petersburgu i Moskwie na odczyty o położeniu Bośnii i Hercegowiny z publiczną dyskusyą po ich ukończeniu.

Rozpoznawszy tę prośbę wspólnie z tymczasowo zarządzającym ministeryum spraw zagranicznych i nie widząc przeszkód do pozwolenia na odczyty, ministeryum spraw wewnętrznych nie uznał za możliwe dopuszczenie dyskusyi z powodu tych odczytów, o czem ochmistrz Czarikow zawiadomił piśmiennie Stachowicza na dwa dni przed odczytem.

Zgodnie z tem i na zasadzie wskazówek, udzielonych przez ministra spraw wewnętrznych jednocześnie tak naczelnikom miast Petersburga i Moskwy, generał-major Draczewski dopuścił tylko do publicznego odczytu Pogodina, a odrzucił prośbę organizatorów odczytu o pozwolenie na rozprawy publiczne i dodatkowe objaśnienia.

Z tego wynika, że Stachowicz był w swoim czasie i zupełnie dokładnie powiadomiony o tem, że administracya nie pozwoli na żadne dyskusye publiczne.

Za następstwo, połączone dla osób trzecich z nieoczekiwanym przez nie zakazem zapowiadanych objaśnień dodatkowych przez organizatorów odczytów, spada odpowiedzialność całkowicie i wyłącznie na Stachowicza, który widocznie nie zawiadomił organizatorów zgromadzenia o treści otrzymanego listu.

Prawo naczelnika m. Petersburga co do zakazania rozpraw publicznych i objaśnień z powodu odczytów prof. Pogodina opiera się na pełnomocnictwach, danych na zasadzie istniejącego w stolicy stanu ochrony nadzwyczajnej, na ścisłej podstawie art. 23 i 16, na których zasadzie od naczelnika m. Petersburga zależy niepozwolenie także na sam odczyt prof. Pogodina. W ten sposób w sprawie tej nie dopuszczono się żadnego bezprawnego ograniczenia wolności zgromadzeń.

Zamknięcie szkół.

Zamknięte wczoraj w Warszawie szkoły liczyły uczniów:

Szkoła 7-klasowa Stow. techników imienia Staszica, Wilcza 42, czynnych klas 6, uczniów 298-miu;

Generała Chrzanowskiego, Smolna 30, klas 8, uczniów około 1,000;

Wojciecha Górskiego, Hortensya 2, klas czynnych 8, uczniów 650-iu;

Witolda Wróblewskiego, Złota 58, klas czynnych 7, uczniów 380-iu;

Szkoła realna im. Mikołaja Reja, Kaliksta 8, klas 8, czynnych 6, uczniów 400-u;

E. Konopczyńskiego, Aleksandrya 14, po 7 klas w dwóch oddziałach: realnym i filologicznym klas 7, uczniów 600;

Szkoła ziemi mazowieckiej (Każ. Kujawskiego), Hoża 27, klas 7, czynnych 6, uczniów 205.

Ignacego Radlińskiego, Żórawia 49, klas 8, czynnych 7, uczniów 250;

Szkoła im. Mickiewicza (M. Kozłowskiego), Złota 30, klas, 8, czynnych 6, uczniów 480.

Kazimierza Nawrockiego, Esplanadowa 4, klas 5, czynnych 3, uczniów 200;

Karola Grochowskiego, Nowy-Świat 31, klas 7, czynnych 5, uczniów 180;

Edwarda Świecimskiego, Smolna 3, klas 8, czynnych 6, uczniów 200;

Szkoła Towarz. kultury polskiej (Romana Kreczmara), Miodowa 13, klas czynnych 8, uczniów 300;

Szkoła Zygmunta hr. Wielopolskiego (kierownik Jaczynowski), Zgoda 9, klas 8, czynnych 2, uczniów 50.

*

Przełożeni zamkniętych zakładów naukowych otrzymali od inspektora szkół następujące rozporządzenie:

„Mocą postanowienia J. E. generał-gubernatora warszawskiego z d. 14 (27) października r. b., nr. 5841, zakomunikowanego mi z polecenia p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego z d. 15 (28) października r. b. nr. 26,793 uznano, jako rzecz niezbędną, zamknąć niezwłocznie, trybem, wskazanym w ustępie 9 art. 26-go przepisów o ochronie nadzwyczajnej, wszystkie istniejące w Warszawie średnie prywatne zakłady szkolne męskie z językiem wykładowym polskim pozostające pod kontrolą ministeryum oświaty. Komunikując o powyższem, polecam panu niezwłocznie przerwać zajęcia w prowadzonej przez pana szkole i zamknąć ten zakład, zgodnie z przytoczonym powyżej postanowieniem p. generał-gubernatora warszawskiego."

Podpisano:
Inspektor szkół *Władimirow.*
Referent *Wereszkowicz.*

*

Wyjaśnić należy, że w myśl, przepisów o ochronie nadzwyczajnej, administracyi miejscowej przysługuje prawo zamknięcia zakładów naukowych na 1 miesiąc tylko.

O zamknięciu na czas dłuższy decyduje rada ministrów na skutek przedstawienia ministra spraw wewnętrznych, któremu o każdym oddzielnym wypadku obowiązany jest donieść generał-gubernator.

Dziennik „Wieczer" donosi:

„Ministeryum spraw wewnętrznych rozesłało generał-gubernatorom, gubernatorom i naczelnikom miast okólnik, zalecający nie dopuszczać żadnych wieców, zebrań, pochodów i manifestacyi w dzień 30-ty października. Zarazem polecono nie dopuszczać w ten dzień zamykania sklepów i zakładów przemysłowych, oraz zawieszania robót po fabrykach i warsztatach. Władze miejscowe mają zawiadomić o tem ogół przez rozlepianie obwieszczeń w miejscach widocznych".

W dzienniku „Rossija" czytamy: „Słyszeliśmy, że na dzień 2-gi listopada, z powodu odsłonienia pomnika Cesarza Aleksandra III-go, przyjadą z całej Rosyi deputacye różnych związków monarchicznych, celem wzięcia udziału w uroczystości. Deputacye przyjadą ze sztandarami i chorągwiami stowarzyszeń prawicy. Inicyatywa zjazdu pochodzi od najstarszej organizacyi prawicy, t. j. od Zgromadzenia rosyjskiego".

W kuluarach Dumy obecnie mówią tylko o rozmowie Izwolskiego, kończącej się słowami:

— Niechaj mnie kraj sądzi.

Wszyscy prawie posłowie podnoszą z uznaniem te słowa i pragną poprzeć Izwolskiego w Dumie.

Słowami temi rosyjski minister spraw zagranicznych dowiódł, że jest ministrem konstytucyjnym, a to niewątpliwie nie pozostanie bez wpływu na stosunki z mocarstwami zagranicznemi, które się przekonają, że Rosya należy już do rzędu państw konstytucyjnych.

Oświadczenie to—zdaniem posłów, zasługuje jeszcze z tego względu na uwagę, że potwierdza i podkreśla prawo Dumy do zajmowania się sprawami polityki zagranicznej.

Według informacyi „Financial News", w Paryżu wznowione zostały układy w sprawie zaciągnięcia pożyczki rosyjskiej.

„Credit Lyonnais" jest za przyśpieszeniem pożyczki, ponieważ przypadająca na rzecz tego banku część pożyczki, została już rozebrana przez klijentów.

Inne banki pragną, aby pożyczka została odroczoną do czasu zatwierdzenia jej przez Dumę.

Pożyczka ma być 4½% i będzie wypuszczona po kursie 93—39½.

Rada ministrów uchwaliła złożyć do zatwierdzenia Dumy projekt utworzenia posady wice-dyrektora kancelaryi generał-gubernatora warszawskiego.

Ministeryum skarbu opracowało projekt, według którego: 1) składy monopolowe będą sprzedawały spirytus i wódkę w ilościach nie mniej $^1/_{40}$ wiadra, 2) ilość składów monopolowych będzie zmniejszona, 3) włości i gminy będą miały prawo zakazywać otwierania skarbowych i prywatnych sklepów do sprzedaży trunków, chociażby już istniejących, 4) czas trwania sprzedaży spirytualjów będzie skrócony i 5) kary za handel tajny spirytualjami będą obostrzone.

Projekt uzyskał zatwierdzenie Rady ministrów i będzie złożony Dumie.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Dalemiła. Jutro Przebysławy.

TEATR POLSKI. Dziś w teatrze Victoria „2×2=5", satyra Gustawa Wieda. Początek o godz. 8 min. 10 wieczorem.

— Jutro „Cierpki owoc", komedya Roberta Bracco. Początek o godzinie 8 min. 10 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś w lokalu przy ul, Dzielnej nr. 13 zebranie członków sekcyi oświatowej T. K. P., na którem inż. Bol. Heyman wygłosi odczyt p. t. „O zadaniach biblioteki publicznej w jej historycznym rozwoju."

ODCZYTY. Dziś w sali koncertowej Vogla (Dzielna 18) dr. J. Budzińska Tylicka wygłosi odczyt p. t. „Społeczne i ekonomiczne znaczenie ograniczenia potomstwa."

— Dziś w lokalu Domu ludowego (Widzewska 36) o godz. 7 i pół wieczorem inżynier Jętkiewicz wygłosi pogadankę na temat: „Metale i ich znaczenie w cywilizacyi."

KRONIKA.

(a) **W sprawie gazowni łódzkiej.** W magistracie łódzkim odbywają się w dalszym ciągu posiedzenia radnych ze współudziałem zaproszonych obywateli i prawników, mające na celu szczegółowe rozpoznanie projektu warunków, na jakich pozyskać pragną od miasta prawo dzierżawy i eksploatacyi gazowni łódzkiej: konsorcyum obywateli łódzkich lub firma berlińska.

Przy rozpatrywaniu obu projektów, stwierdzono, że lubo konsorcyum obywateli łódzkich przedstawiło dogodniejsze nieco warunki, aniżeli dotychczasowa firma berlińska z p. Arnoldem na czele w drugim swoim projekcie, to jednak zachodzi konieczność wprowadzenia niektórych zmian technicznych, zapewniających dogodne dla mieszkańców warunki korzystania z gazu.

Prace komisyi, powołanej do szczegółowego rozpatrzenia obu projektów, potrwają dni kilka; projekty te z opinią magistratu przesłane zostaną do gubernatora piotrkowskiego. Skierowanie do zatwierdzenia ministeryum spraw wewnętrznych tego lub owego projektu zawisło już od p. gubernatora piotrkowskiego.

(a) **Sprawy szkolne.** Słyszeliśmy, że w tych dniach była u p. prezydenta miasta delegacya nauczycieli szkół miejskich, z prośbą o polepszenie ich bytu, mianowicie podwyższenia pensyi wobec trudnych warunków pracy i powszechnej drożyzny. Pan prezydent bardzo przychylnie przyjął delegacyę, przyznał słuszność motywom, oraz obiecał uwzględnić ich prośbę.

Nauczyciele nie wątpią, że i komisya szkolna życzliwie zwróci się do słusznych ich żądań, ponieważ pensye ich są dość skromne, tembardziej w Łodzi, gdzie ciężkie czasy i drożyzna daje się odczuć głębiej, niż gdziekolwiek.

(a) **Policya miejska.** Jak nam komunikują, utrzymanie nowej policyi miejskiej zapewnione jest do października roku przyszłego.

Potrzebna na ten cel suma zgromadzona została drogą zadeklarowanych składek przez fabrykantów i obywateli.

(a) **Zamknięcie kinematografów.** Z powodu wykrycia nadużyć przy przedstawianiu władzom policyjnym podatku od biletów wejścia na cele dobroczynne—przez przedsiębiorstwa pokazów kinematograficznych przy ulicy Piotrkowskiej nr. 86 i 71 i Mikołajewskiej nr. 40 w dniu dzisiejszym zostały opieczętowane lokale tych przedsiębiorstw.

Stypendyum im. Ignacego Poznańskiego. Zamiast wieńca na grób Ignacego Poznańskiego w dalszym ciągu ofiarowują na utworzenie funduszu stypendyalnego jego imienia: Bank dyskontowy warszawski 300 rb., pp. M. M. Kalecki 15 rb., Maks Lederman 15 rb., Arnold z firmy „Caesar Wollheim, Berlin 40 rb., Henryk Bertschinger 10 rb., dr. Maks Stiller 10 rb., Fryderyk Bayer et Co. 50 rb., Leopold Landau 25 rb, Alfred Landau 10 rb., Deutsche Bank, Berlin, 100 rb. I. H. Bachman, Brema 100 rb, Stanisław Dobranicki, adw. przys. 25 rb., Adolf Peretz, Warszawa 25 rb.

(a) **„Pod naszą strzechą".** Taki tytuł nosić będzie projektowana przez Towarzystwo przeciwżebracze zabawa na powiększenie funduszu budowy domów zarobkowych.

Stanowić ona ma niezwykłą atrakcyę w sezonie bieżącym i wyróżniać się mnóstwem niespodzianek z pośród szeregu organizujących się zabaw. Zaćmić ona ma swoim blaskiem i oryginalnością pomysłu, jaki wyrazi się we wspaniałem urządzeniu—dotychczasowe zabawy.

Dziś już członkowie komitetu przeciwżebraczego dokładają możliwych starań, aby organizacya zabawy odpowiadała warunkom, zakreślonym na szerszą skalę.

Wczoraj na posiedzeniu komitetu organizacyjnego w ogólnych zarysach opracowano program zapowiedzianej w drugiej połowie listopada zabawy. Wypełnią ją produkcye artystyczne, tańce, kosze szczęścia itp.

Teren zabawy przyozdobiony będzie odpowiedniemi emblematami Towarzystwa, w różnych punktach sal rozbite będą, a gustownie urządzone namioty, jako to: herbaciarnia chińska, winiarnia, piwiarnia, cukiernia i t. d. Niezależnie od tego urządzony będzie bufet zaopatrzony w napoje i przekąski.

Obowiązki kupcowych pełnić będą zaproszone z Towarzystwa panie, które też wraz z panami zaopiekują się koszami szczęścia.

Zabawa „Pod naszą strzechą" wolna będzie od wszelkiej karoty.

Organizatorom zależeć będzie na zgromadzeniu jaknajwiększej liczby osób, dla tego też nie będą obowiązywać żadne wykwintne stroje, lecz toalety wieczorne.

Na razie ograniczamy się na skromnej wzmiance, nadmieniając, że szczegóły zabawy podamy po dokładnem opracowaniu programu i zdecydowaniu się na wybór lokalu.

Do komitetu organizacyjnego zabawy zaproszono już kilkanaście pań i kilkunastu panów. Na główną gospodynią zabawy postanowiono zaprosić doktorowę Garlińską, a na gospodarza inżyniera Stanisława Bielickiego.

(a) **Prymicya.** W dniu dzisiejszym, o godz. 10 i pół rano, w kościele św. Krzyża, przy ul. Mikołajewskiej, odbyła się prymicya ks. Zygmunta Knapskiego. Prymicyusz odprawił nabożeństwo przed Wielkim ołtarzem. Asystowali mu ks. Karol Szmidel, proboszcz parafii Świętokrzyskiej jako archidyakon, ks. Antoni Kaim, wikaryusz tejże parafii jako dyakon i ks. Stanisław Sliwerski jako subdyakon.

Ceremoniarzem uroczystości był ks. Tyblewski. Kazanie z ambony wygłosił ks. Przeździecki, prefekt szkół miejscowych, były profesor seminaryum warszawskiego, w którym kształcił się prymicyusz.

Prymicya dzisiejsza zgromadziła wiele osób z pośród inteligencyi miejscowej. Podczas nabożeństwa, na chórze grał na wiolonczeli p. Henryk Goebel, śpiewał solo p. Stanisław Zaborski.

(a) **Uwolniony.** Sekretarz związku felczerów w Łodzi p. Herman Suszkiewicz aresztowany przed czterema tygodniami — został wypuszczony wczoraj na wolność i powrócił do Łodzi.

(a) **Zebranie felczerów.** Wczoraj o godz. 7-ej wieczorem w lokalu „Liry" (Nawrot 38) odbyło się zebranie ogólne felczerów, na którem załatwiono sprawy bieżące.

(a) **Zamknięcie restauracyj.** Z rozporządzenia władzy wszystkie restauracye 3-go rzędu w Łodzi—zostały zamknięte na 3 dni z powodu odbywającego się poboru wojskowego. Wykaz obejmuje restauracye przy ulicach Konstantynowskiej, Długiej, Pańskiej i wogóle w dzielnicach od Nowego Rynku do biura powiatu łódzkiego (obejmujących ulice boczne).

*

(a) **Nagły zgon.** W dniu wczorajszym zmarł nagle w Piotrkowie, dymisyonowany pułkownik, były sztab oficer do szczególnych poleceń przy gubernatorze piotrkowskim rz. r. st. Epifan syn Jana Gubaniew, w wieku lat 65. Zmarły był na służbie w Piotrkowie od roku 1890.

Dzięki zaletom swego charakteru i wielkiej uczynności — Gubaniew potrafił sobie zaskarbić sympatyę.

(a) **Z parafii w Chojnach.** Wobec wzmożonej pracy, związanej z posługą religijną w parafii Nowe Chojny, proboszcz tamtejszy, ks. Herman von Schmidt, zwrócił się w swoim czasie do arcybiskupa warszawskiego, J. E. Chościaka Wincentego Popiela, z prośbą o utworzenie drugiego etatu wikaryusza. Arcybiskup warszawski raczył przychylić się do tej prośby i postanowił etat z Białej rawskiej przenieść na stałe do parafii Nowe Chojny. W ten sposób utworzone zostały dwie stałe posady wikaryuszów.

Na posadę drugiego wikaryusza powołany został ks. Franciszek Dyżewski ze Słomczyna gub. warszawskiej.

(a) **Sekundycya w Łowiczu.** W dniu 27 b. m., w kościele św. Ducha w Łowiczu, odbyła się sekundycya ks. Franciszka Marcinkowskiego, kanonika honorowego, który obchodził 50-letni jubileusz kapłaństwa.

Podczas uroczystego nabożeństwa, odprawionego przez jubilata — asystowali również jubilaci, mianowicie jako archidyakon ks. Jakób Godlewski, były proboszcz z Białej, jako dyakon ks. Jętkiewicz, proboszcz z Bełdowa, jako subdyakon ks. Skibniewski. Ceremoniarzem ks. Gruchalski. Akolitami byli ks. kanonik Nowicki z Mileszek i ks. Karol Szmidel z Łodzi.

Okolicznościowe słowo Boże wygłosił ks. prałat Rembieliński z Warszawy.

(a) **Z powiatowej komisyi poborowej.** Z 7 gmin mianowicie: Brus, Babice, Rąbień, Bełdów, Puczniew, Nakielnica i Rszew stawiło się wczoraj do losowania 386 popisowych. Losowanie ukończono o godzinie 7 i pół wieczorem.

Dziś rozpoczęto superewizye popisowych.

(a) **Znalezienie trupa.** We wsi Janów, pow. łódzkiego, znaleziono trupa 50-letniego Grzegorza Tomczaka z oznakami gwałtu.

— Na szosie prowadzącej do Aleksandrowa, znaleziono trup miesięcznego dziecka płci męskiej.

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

Teatr. Dzisiejsza premiera wybornej satyry „2×2=5" zapowiada się artystycznie i kasowo bardzo dobrze. Dziś w godzinach rannych odbyła się próba generalna z pełnym aparatem scenicznym. Główne role wykonają panie: Sieczkowska, Maliszewska, Żmijewska, Broniczowa, Trembińska i Sobieska, oraz pp. Siemaszko, Jaracz, Grabowski, Tatarkiewicz, Schrott i inni. Reżyserya i główna rola literata Abla spoczywa w rękach dyr. Zelwerowicza. Nowość ta powtórzoną będzie w sobotę, oraz we wtorek przyszłego tygodnia.

Wobec nalegań tak ze strony Towarzystwa Teatralnego, jak i bardzo licznego zastępu stałych bywalców teatralnych, dyrekcya teatru Polskiego w Łodzi zaniechała pierwotnej myśli odwołania swoich widowisk na czas gościnny farsy warszawskiej, i grać będzie w piątek „Cierpki owoc", wyborną komedyę R. Bracco (po raz drugi), w sobotę po raz 2-gi „2×2=5" i w niedzielę o 3-ej po południu w teatrze Wielkim klasyczny dramat ludowy Ernesta Raupacha p. t. „Młynarz i jego córka", wieczorem zaś po raz 8-my Mickiewiczowskie „Dziady".

TELEGRAMY.

Petersburg, 28 października. (P.) Około godz. 7-ej wieczorem przybył następca tronu serbskiego ks. Jerzy, z listem własnoręcznym króla serbskiego do Jego Cesarskiej Mości. Wraz z nim przybyli: były prezes ministrów Pasicz, pułkownik Marinowicz, wiceminister spraw zagranicznych Jankowicz i major Todorowicz. Królewicza powitali na dworcu kolejowym: brat ks. Aleksander, naczelnik m. Petersburga, wyżsi urzędnicy i świta, delegowana do księcia. Z dworca kolejowego królewicz udał się do pałacu Zimowego do przygotowanych dla niego apartamentów.

Ekaterynosław, 28 października. (P.) Skazaniec do robót ciężkich na przedmieściu zamordował właściciela domu. W czasie pościgu zranił

dwóch policyantów, poczem go zabito.

Po wysłaniu pociągu ze stacyi Razdory w wagonie 3 klasy dwaj bandyci zamknęli drzwi na klucz i kasyerowi ros. Tow. handlu wywozowego zrabowali 3,500 rb., wyskoczyli z wagonu i umknęli.

Kostroma, 28 października. (P.) W więzieniu jurewieckiem podczas wieczornej kontroli, 18 więźniów, w celu ucieczki, usiłowało rozbroić dozorców. Pięciu więźniów wybiegło na dziedziniec. Dozorcy jednego więźnia zabili, jednego zranili. Porządek przywrócono.

Charbin, 28 października. (P.) Komisya, złożona z inżenierów japońskich i chińskich, rozpoznawszy plany projektów linii centralnej, północnej i środkowej kolei Kuaczendzy-Giryn, wybrała projekt południowy. Linia ta ma długości 73 mile angielskie, koszta budowy 4,900,000 jenów. Jednocześnie giryński komitet ochrony dróg narodowych żąda oddania budowy wyłącznie w ręce chińskie, mimo zrzeczenia się rządu chińskiego.

Kopenhaga, 28 października. (P.) Jacht Cesarski „Carewna" odpłynął do Petersburga.

Budapeszt, 28 października. (P.) Poseł francuski Crosier, przyjęty dzisiaj przez cesarza na osobistej audyencyi, wręczył mu list Falliéres'a, napisany w wyrazach najserdeczniejszych. List zawiera podziękowanie za zawiadomienie o. aneksyi Bośnii i zapewnia, że rząd republiki, mając na oku ogólno-europejski interes utrzymania pokoju, będzie wszystkiemi siłami starał się o utrzymanie zgody, i że w tych dążeniach będzie się kierował uczuciami serdecznej przyjaźni, jaką są przejęte rządy w Wiedniu i Paryżu.

Kolonia, 28 października (P). „Koeln. Ztg." pomieściła telegram z Berlina, donoszący półurzędownie o rokowaniach Izwolskiego w Berlinie. Komunikat ten zaznacza z zadowoleniem, że i Rosya przyłączyła się do żądania Niemiec, aby przed zwołaniem konferencyi opracować dokładny program. Trudności, oparte na różnicy poglądów Austryi i Rosyi, dotyczą przeważnie 2-ch spraw: 1) Austrya nie dopuści do omawiania przez konferencyę sprawy aneksyi Bośni, gdy Rosya uznaje to za potrzebne. 2) Jak mówią, Serbia i Czarnogórze, wystąpiły z żądaniem kompensat terytoryalnych, które Rosya widocznie popiera, gdy Austrya jest temu przeciwna. Zachowanie się Niemiec w tej sprawie jest zależne od zachowania się Austryi. Można poczytywać za prawdopodobne, że w tej sprawie będą toczyły się rokowania pomiędzy Petersburgiem a Wiedniem. Niemcy pragną, aby te rokowania doprowadziły do porozumienia, ale mimo to zachowuje swoją moc fakt, że Niemcy będą trzymały się z Austryą. Można przypuszczać, że Izwolskij zrozumiał to jasno podczas pobytu w Berlinie.

Wiedeń, 28 października (P). Do „Corresp. Bureau" donoszą z Serajewa: Wojsko austryackie w Sandżaku wyszło z Plewlje. Dzisiaj Sandżak zupełnie opuszczony przez wojsko austryackie. W Plewlje, w dniu 27 b. m., w klubie oficerów odbył się bankiet pożegnalny, na którym znajdowali się wszyscy oficerowie tureccy załogi. Wnoszono toasty na cześć cesarza Franciszka Józefa i sułtana.

Sofia, 28 października (P). Z powodu instrukcyj, otrzymanych z Petersburga, poseł rosyjski wręczył rządowi bulgarskiemu notę, w której udzielono rady, aby dołożyć wszelkich starań ku załatwieniu z Turcyą bezpośrednio przez osobnego pełnomocnika, któryby wyjechał do Konstantynopola, wszystkich trudności, powstałych pomiędzy Turcyą a Bulgaryą, a mających związek z nowem położeniem. Takie same noty wystosowały do rządu bulgarskiego Anglia i Francya.

Londyn, 28 października. Do „Timesa" donoszą z Sofii: Rządowi bulgarskiemu wręczono jednobrzmiące noty Anglii, Francyi i Rosyi, doradzające, aby wysłał do Konstantynopola posła, któryby starał się o uznanie niezależności i porozumiał się co do słusznej kompensaty. Niemcy i Włochy oświadczyły, że zgadzają się na tę notę. Przypuszczają, że odpowiedź Bulgaryi będzie pomyślna.

Rząd polecił już uwolnić do rezerwy 75,000 szeregowców.

Pisząc o notach, „Times" wypowiada zdanie, że zgodzenie się na notę dwóch sprzymierzeńców Austryi, mianowicie Niemiec i Włoch, jest faktem wysoce znamiennym.

Taebryz, 28 października (P). Dnia 27-go b. m. wieczorem w Maszandzie, w domu gubernatora Mudżańskiego, który w Taebrysie stał na czele stronników szacha, wybuchła bomba, ukryta w przesyłce, nadesłanej z Taebrysu. Ranionych 11 osób. Ciężko zranieni Szudżanizam i jego syn dzisiaj zmarli.

DZIENNE.

Petersburg, 29 października. (P.) W powiecie archangielskim zachorowało na cholerę 3, zmarła 1 osoba. W pow. dugansirskim gub. elizawetpolskiej zachorowała i zmarła 1 osoba; w kolonii niemieckiej „Helenendorf" zachorował i umarł uczeń gimnazyum elizawetpolskiego. W gub. kijowskiej zachorowało 8, zmarła 1 osoba. W gub. orłowskiej od początku epidemii zachorowało 108, zmarło 57. W Barnanki zachorowało 2 osoby i w Zminogorsku 2, zmarło 2, w pow. nowomikołajewskim zmarła 1 osoba.

Petersburg, 29 października. (P.) Minister wojny zatwierdził profesora Bechterewa na nowe pięciolecie na stanowisku profesora.

Petersburg, 29 października. (P.) Urządzono administracyę w sprawach Tow. sergińsko ufańskich zakładach górniczych w gub. permskiej. Zakłady te posiadają 359,000 dziesięcin, zatrudniają 10,000 robotników. Aktywa Tow. wynoszą 341,318 rb., pasywa 258,044 rb.

Ekaterynosław, 29 października. (P.) O godz. 7 wieczorem 15 uzbrojonych ludzi dokonało napadu na stacyę Krindnewka i zrabowało z kasy 2461 rb. Lekko ranny maszynista.

Budapeszt, 29 października. (P.) W delegacyi austryackiej na propozycyę zatwierdzenia budżetu ministeryum spraw zagranicznych, Kramarz oświadczył, że aneksya Bośnii i Hercegowiny była naturalnem następstwem zmienionych okoliczności, ale ani prawnych, ani też moralnych podstaw dla usprawiedliwienia aneksyi niema. Winny być dopiero wytworzone w drodze wytworzenia równouprawnionych obywateli, posiadających prawo głosu przy rozpatrywaniu spraw społecznych. Jeżeli szczególnie występuje na plan pierwszy wierność przymierza ze strony Niemiec, to w istocie rzeczy spełniają one tylko swój obowiązek.

Ale i inne mocarstwo, Francya, w rzeczywistości wykazuje w stosunku do Austro-Węgier wiele życzliwości. Ujawniające się z zagranicą wzburzenie wywołane zostało przez długoletnią fałszywą politykę i jeszcze z tego powodu, że Austrya nie potrafiła zdobyć sobie niczyich sympatyi i zawsze ujawniała jednostronny narodowy charakter, nie umiała urzeczywistnić swojej misyi historycznej i w całej Europie uważaną była za ostoję reakcyi oraz gnębicielkę słabszych; uważaną była za mocarstwo rządzące się zasadą: „divide et impera".

Omawiając wchodzącą na porządek dzienny kwestyę słowiańską, mówca zaznacza, że Rosya winna stać się słowiańską w idealnem znaczeniu tego słowa i winna przedewszystkiem u siebie w duchu pokojowym rozwiązać tę kwestyę. Polityka wewnętrzna z Węgrami, gdzie słowianie tak bardzo są uciskani, jest niebezpieczeństwem dla monarchii austro-węgierskiej. Bośnia nie powinna być uwolniona od jarzma tureckiego dlatego tylko, aby wpaść pod jarzmo madziarskie.

Aneksya w stosnnku do Serbi jest z objektywnego punktu widzenia zupełnie zrozumiałą, ale z przedmiotowego trzeba się pogodzic, że Serbia zależy od nastroju ministrów austryackich i austryackich agraryuszów. Trzeba starać się o przyjaźń Serbii ale należy jej poradzić, aby nie puszczała się w awantury.

Budapeszt, 29 października. (P.) Etat ministeryum spraw zagranicznych delegacya austryacka przyjęła w całości.

Sofia, 29 października. (P.) Agencya bulgarska komunikuje:

„O godz. 4-ej w dniu 28 b. m. odbyło się otwarcie „Sobrania narodowego". Król wygłosił mowę tronową, w której zaznaczył, że ogłosił niepodległość Bulgaryi, kierowany i przyjęty jedynym ideałem dobra narodu bulgarskiego w widokach obrony jego interesów i na propozycyę jego rządu. Ogłoszenie to jako rzecz sprawiedliwości naród przyjął z zapałem powszechnym. Król za pośrednictwem przewodników jego sie narodowi szczere podziękowanie. Ideał narodu jest jego ideałem. Pokój i dobrobyt ludu oto jego sztandar, który rozwinął w Tyrnowie. Niechaj wszyscy dobrzy synowie Bulgaryi zgromadzą się pod nim.

Tylko wiara w swoje własne siły i zdolność do znoszenia nieszczęść mogą utorować narodom drogę do szczęścia.

Polityka ekonomiczna Bulgaryi wogóle i kolejowa w szczególności, tudzież obrona narodowa rozkazująco żądały, aby wszystkie linie kolejowe w kraju znajdowały się w rękach rządu. Dlatego rząd wziął na siebie eksploatacyę ucząstku wschodniej kolei, oświadczywszy przytem, że przyznaje uzasadnione prawa i wynagrodzi komu należy straty.

W dążeniach swoich do postawienia Bulgaryi na stanowisku niezależnego państwa król i jego rząd mają nadzieję zdobyć życzliwe uznanie wszystkich wielkich mocarstw, zaufanie sąsiadów i szczególne poparcie ze strony wielkiej monarchii oswobodzicielki, dla której wdzięczność nowego słowiańskiego królestwa jest ideałem przez toż mocarstwo wskazanym.

Podkreśliwszy uroczyste przyjęcie, jakie mu zgotowała stolica Węgier, król oświadczył dalej, że powaga wypadków politycznych powołuje go do czynów, uznanie których winno być ideałem patryotyzmu i rozumu stanu".

Odpowiedzi Redakcyi.

W Salwie, Dzielna nr. 4. Za pamięć o nas dziękujemy.

Panu A. P. Sherlok Holmes jest postacią powieściową; opowieści o nim są częściowo zmyślone, częściowo zaś oparte na działalności słynnych dedyktywów angielskich.

OFIARY.

Na gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Aleksandry Paulusówny, współpracowniczki firmy „Pluton" w Łodzi 6 rb 20 kop.

Na Pogotowie ratunkowe.

W. Salwa (sklep kwiatów w Łodzi—Dzielna № 4) 5 rubli.

Giełda warszawska.

z dnia 29 października.

	żąd.	ofiar.	tran.
4% renta państwowa	76.75	75.75	—.—
5% pożyczka wewnętrzna z 1905 r.	—.—	—.—	—.—
5% „ „ z 1906 r.	97.00	96 00	96 60
4½% listy ziemskie	90.50	89.60	90 25
4% „ „	—.—	—.—	—.—
5% listy zastawne m. Warszawy	93 60	92.70	93 20
4½% „ „ „	87 40	86 50	86.90
5% „ „ „ Łodzi	—.—	—.—	—.—
4½% „ „ „	—.—	—.—	—.—
Akcye Banku handlowego w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Pożyczka premiowa I-ej emisyi	374	363	—.—
„ „ II-ej emisyi	268	262	—.—
„ szlachecka	230	224	—.—
Lilpopy	—.—	—.—	—.—
Rudzki	—.—	—.—	—.—
Starachowice	—.—	—.—	—.—
Putiłowskie	—.—	—.—	—.—
Czeki na Berlin	46,82½	—.—	—.—

Giełda petersburska.

(Tel wł „Rozwoju")

z dnia 28 października.

Renta państwowa **76,37½**

5% Prem. I-ej emisyi 370 50

„ II „ 264.50

„ szlachecka . . . . . 227.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
28/X 1 pp.	754.2	+12.6	75	Pd W 2	Z dnia 28/X
28/X 9 w.	753.7	+ 6 9	96	Pd W 1	Temperatura max. +13.0° C
29/X 7 r.	753.8	+ 5.0	87	Pd Z 1	Temperatura min +1.8° C.
					Opadu 0.0

Rozkład pociągów.

Zimowy od 28 października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.20, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.30.

Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.35, j) 9.35, k) 10.15, l) 4.24, m) 5.25, n) 8.31, o) 11.00.

S. † P.

Aleksander Przybylski

były urzędnik II kasy pożyczk.-oszczędn.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Kochanówce dnia 25 października 1908 r., przeżywszy lat 35, pochowany w parafii Zgierz 28 października.

Pogrążeni w głębokim smutku matka, brat, siostry i szwagrowie zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na nabożeństwo żałobne, odbyć się mające dnia 31 października r. b., t. j. w sobotę o godz. 8½ rano, w kościele św. Krzyża.

S. † p.

Henryk Górski

oddał ducha Bogu dnia 28 października o godz. 3 po południu. Wyprowadzenie najdroższych nam zwłok z domu przy ul. Radwańskiej 25 odbędzie się dnia 31 b. m. Na obrząd ten zaprasza krewnych i znajomych — stroskana **Rodzina.** — 2092

WIDMO WOJNY.

I znów na widnokręgu europejskim ukazało się widmo wojny, naturalnie nad Bałkanami, gdzie od kilku tygodni pracuje gorliwie tak zwana straż ogniowa europejska, vel koncert mocarstw nad zażegnaniem pożogi. Ale gasząc iskry pożaru w jednem miejscu, nieostrożnie rozprasza je w drugiem, podniecając namiętności, mącąc i tak już dobrze zaniedbaną sytuacyę, aż doczeka się wreszcie, że nie będzie innego wyjścia nad rozcięcie zaplątanego węzła mieczem.

Wczorajsze depesze z Białogrodu przyniosły wieści bardziej wojownicze niz kiedykolwiek. Serbski minister wojny, Stepanowicz, oświadczył korespondentowi jednej z gazet, że Serbia jest już gotowa do wystąpienia w pole. Może ona wyprowadzić do boju zaraz armię 200,000, oprócz której ma 150,000 armię rezerwową, doskonale uzbrojoną i liczyć może na legiony ochotników.

Sprzymierzona z Serbią Czarnogóra, wyprowadzi do boju całą swoją bitną nad wyraz ludność męską. Dalej depesze z Białogrodu zawiadamiają, że Turcya podpisała onegdaj umowę z Serbią, dozwalającą na dowóz broni i amunicyi do Serbii przez terytoryum tureckie. Misya zaś delegata serbskiego, Nowakowicza, bawiącego obecnie w Konstantynopolu, uwieńczona podobno została zamiarem zawarcia przymierza zaczepno-odpornego pomiędzy Turcyą a Serbią, pomimo przeszkód, stawianych przez posła austro-węgierskiego w Konstantynopolu, hr. Pallaviciniego.

Nadeszły też depesze do Białogrodu, że i Rumunia pragnie sojuszu z Serbią i wojny z Austryą. W Białogrodzie pokładają też wiele nadziei za sympatye Anglii, Francyi i Rosyi, oraz sądzą, że po stronie Serbii stanie cała słowiańszczyzna, oprócz Bulgaryi, związanej z Austro-Węgrami, które podburzyły ją do ogłoszenia niepodległości, aby nie być odosobnionemi w kwestyi złamania traktatu berlińskiego.

Misya księcia następcy tronu serbskiego, Jerzego, do Petersburga mieć będzie dla Serbii doniosłe znaczenie. Królewicz serbski wiezie własnoręczny list ojca do Najjaśniejszego Cesarza, a towarzyszy mu najwytrawniejszy z dyplomatów serbskich.

Niepokojące wieści przynosi i prasa zagraniczna, donosząca, że w Bośni odbywają się podobno codziennie wiece, protestujące przeciw aneksyi, a legioniści serbscy usiłują wywołać tam zbrojne powstanie.

TANIO!

Dostarczam Węgiel

Kostkę I

w ilościach od 25 korcy. Gatunki tylko wyborowe.

WACŁAW KOSSAKOWSKI

Ulica Widzewska № 50, I-sze piętro od frontu, telefonu № 11—21. 1439d

NIEBYWALE PRAKTYCZNE

Maszyny do prania JOHNA „Całą Parą”

Sprzedaję na raty.

WACŁAW KOSSAKOWSKI

Wyłączna sprzedaż **ul. Widzewska № 50,** I-e piętro od frontu

1951

Flakon Kop. 85.
Duży flakon, wystarczającego na kilka miesięcy, **Rb. 1 Kop. 50.**

2091—2-1

TOWARY KOLONIALNE, DELIKATESY, OWOCE I KONSERWY TYLKO W WYBOROWYCH GATUNKACH :::::: POLECA

S. Żak i S-ka

PIOTRKOWSKA 127, RÓG ROZWADOWSKIEJ.

2076 10-1

Przyjmuję wszelką bieliznę do szycia jak również haft biały, kolorowy i w złocie. Sprzedaję tanio zimowe halki, żakiety białe, bluzki, pończochy, rękawiczki i czapeczki dziecinne. Ulica Milsza № 23 na parterze. 2085 3-1

Stolarz

zdolny, który też modele wykonywa, potrzebny zaraz. Zgłaszać się w biurze, Wysoka 22. 2089 3

Doświadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazyum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7—8. 1455

Potrzebny roznosiciel

(szewc)

z kaucyą.

Wiadomość w „Rozwoju”.

2090

DROBNE OGŁOSZENIA.

Antoni Bogusławski zgubił kartę od biletu wojskowego, wydanego z osady Hodecz, powiatu kaliskiego, gubernii kaliskiej. 5010—3—3

Bufet sklepowy i wózek dwukołowy do sprzedania. Pańska № 35. 5052—3—1

Człowiek bez sposobu do życia, dzieci umierają z głodu — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Ul. Staro-Zarzewska № 13 m. 25. 5022—4—2

Do wynajęcia pokój z utrzymaniem. Widzewska 86—2. 5042

Do sprzedania pies młody pudel biały. Główna № 9 m. 12. 5047—2—1

Do dwóch dziewczynek potrzebna doświadczona nauczycielka na półtorej godziny dziennie Oferty wraz z żądanem wynagrodzeniem w Adm. „Rozwoju“ pod „Nauka“. 5056—1

Do sprzedania z powodu wyjazdu na bardzo dogodne spłaty murowana lodownia (30,000 centnarów), z zabudowaniami i klijentelą. Wiadomość: Składowa № 25 m. 3 5033—3—1

Dom do sprzedania w dobrym punkcie. Ulica Rajtera № 12. 4984—3—3

Fortepian krótki mahoniowy w dobrym stanie do sprzedania. Piotrkowska № 133 m. 8, stróż wskaże. 5032—3-2

Fortepian o 7 oktawach z płytą metalową i dobrym tonem niedrogo sprzedam. Benedykta 43 m. 14. 4986 3-3

Garnitur mebli, pluszowy, do sprzedania. Wiadomość ulica Pasaż Szulca № 18 w sklepie. 5020—3—3

Gram na fortepianie, przyjmuję zamówienia na bale i wesela, zdolny muzyk, Orzeszko, Skwerowa № 8 m 6 5053—2-1

Kto życzy sobie wydzierżawić bufet w T-wie „Harmonia“ — zechce zgłosić się w czwartki o godz. 8 wieczorem do lokalu Towarzystwa (Południowa 36) 5021—3—2

Krótki fortepian tanio do sprzedania. Piotrkowska 133 m. 8. 4979—3—3

Kawaler, lat 22, poszukuje zajęcia w składzie towaru lub w teatrze. Wiadomość Zachodnia № 62, stróż wskaże 5013—3—3

Maszyny do szycia sprzedam niedrogo. Juliusza 11 m. 33 oficyna 4944—6-6

Potrzebny chłopiec do szewca. Mikołajewska 39. 4953—3—2

Okazyjnie gramofon do sprzedania z płytami 20 dużych i 12 małych za 35 rb. Widzewska 83, stróż wskaże. 5044—2—1

Ogrodnik poszukuje posady, przytem może zarządzać majątkiem, żonaty. Świadectwa na żądanie. Oferty: Pabianice, Biuro dzienników, Wierzbicki. 4959 3-2

Potrzebny jest woźny z dobremi świadectwami o przyjemnej powierzchowności. — Zgłosić się można do Szkoły, ulica Dzielna № 22 II piętro z frontu, od godziny 7—9 wiecz. 5045—3—1

Potrzebne są kompletnie zdolne staniczarki i panny do bluzek. Zgłaszać się mogą tylko zdolne. Piotrkowska 23 „Józefina“. 5051—3—1

Pokój umeblowany z całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Kamienna 22 m. 2 5048 3 1

Pokój duży bez mebli do wynajęcia zaraz. Mikołajewska 27 sklep. 5054—2—1

Poszukuję panienki do wspólnego pokoju. Widzewska № 67 m. 16 5024—2—2

Pokój umeblowany przy Chrześciańskiej rodzinie zaraz do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Składowa 18, mieszk 15 4974 3-3

Poszukuję wieczorowego zajęcia jako rysownik ręczny lub techniczny. Oferty składać w „Rozwoju“ pod S. K 5036—2 2

Potrzebny uzdolniony kapelusznik damski na ręcznym warsztacie. Wiadomość: Ul. Benedykta № 35. 5034—2—2

Poszukuję wieczorowego zajęcia jako przepisywacz; mam ładny charakter pisma. Oferty składać w „Rozwoju“ pod W. W. 5037

Potrzebni są czeladzie krawieccy. Ul. Brzezińska № 10 m. 4 5039—3—2

Potrzebny młody rysownik do fabryki portyer. Oferty z podaniem dotychczasowej działalności składać w adm. „Rozwoju“ pod „G. H. 200“ 5023-3 3

Praktykant z 4 klasowem wykształceniem, płatny, do czynności biurowych potrzebny zaraz. Oferty w „Rozwoju“ pod Ł. M. 5004—3—3

Sklep dystrybucyjno spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Składowa 25—3. 5000—3—3

Sklep kolonialny zaraz do sprzedania. Piotrkowska № 201. 1989—3—3

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz. Ul. Marysińska № 6. 5031—3—2

Udzielam korepetycyi. Widzewska 86—2. 5043—1

Uczeń VI kl. Szkoły Handlowej Kupiectwa Łódzkiego poszukuje korepetycyi. Wiadomość: ul. Pańska 36 m. 20. 5006—5 2

Zaginął paszport na imię Edwarda Drata, wydany z gminy Sterczów. 5025—3 2

Zaginął paszport na imię Ludwiki Kaczmarek, wydany z gminy Woźniki. 5026—3—2

Zaginął paszport na imię Szczepana Burdykiewicza, wydany z gminy Gorzków pow. łęczyckiego, gub. kaliskiej. 5009 3—3

Zaginął bilet od poprawki, wydany z pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej na imię Antoniego Sztandora. 5003—3 3

Zaginęła karta od paszportu na imię Józefa Kamińskiego, wydana z fabryki Juliusza Heinzla. 5001—3—3

Zaginął piesek mały, wabi się Karo, maści żółtawo-bronzowej. Za odprowadzenie go lub wskazanie, gdzie się znajduje, znalazca otrzyma nagrodę. Adres: Mikołajewska 22 m. 5. 4999—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Maryanny Pewnickiej, wydany z fabr. Reichmana 4977 3 3

Zaginął paszport na imię Weroniki Słowińskiej, wydany z m. Turku, gub. kaliskiej. 4983—3—3

Zaginął paszport na imię Cecylii Lenik, wydany z gm Konstantynów. 4960—3—3

Zaginęła karta od paszportu na imię Stanisławy Galoh, wydana z fabryki Rozenblata. 5005—3 3

Zaginął kwit od paszportu na imię Zofii Król, wydany z fabryki Leonarda. 5015—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Tomasza Piestrzyńskiego, wydany z fabryki Lipego. 5017—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Tomasza Gajdy, wydany z piekarni W. Kopczyńskiego, ul. Juliusza. 5055—3—1

Zaginął paszport na imię Andrzeja Banaszkiewicza, wydany z gm. Zbiersk, pow. kaliskiego. 5046—3—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Piotra Sobczyka, wydana z fabryki Heinzla i Kunitzera w Widzewie 5050—3—1

Zdolna hafciarka poszukuje haftu w domach prywatnych. — Piotrkowska 176, stróż wskaże. 5030s3p1

2 maszyny Singera tanio do sprzedania, ul. Nowo-Zarzewska № 34 m 12. 5019—3-1

№ 6253.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1908 roku wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacye, odbywać się mające o godzinie 11-ej z rana, w kancelaryi Wydziału Hypotecznego, przy ulicy Sredniej, pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 47R. przy ulicy Pańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 31,000, od której zaległość wynosi rubli 1032 kop. 30, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 6,200; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 46,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12/25 stycznia 1909 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

2) pod № 54d. przy ulicy Długiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 30,000, od której zaległość wynosi rubli 987 kop. —, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 6,000; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 45,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12/25 stycznia 1909 r. przed notaryuszem Julianem Ładą.

3) pod № 90c przy ulicy Drewnowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 47,900, od której zaległość wynosi rb. 1,575 kop. 91, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 9,580, licytacya rozpocznie się od sumy rubli 71 850; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12/25 stycznia 1909 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

4) pod № 232/296 przy ulicy Północnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 43,000, od której zaległość wynosi rubli 1,431 kop. 90, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 8,600; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 64,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12/25 stycznia 1909 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

5) pod № 251a przy ulicy Cegielnianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 86,000, od której zaległość wynosi rb. 2800 kop.—, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 17,200, licytacya rozpocznie się od sumy rubli 129,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) stycznia 1909 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

6) pod № 270d przy ulicy Zachodniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 34,800, od której zaległość wynosi rb. 1,072 kop. 42, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 6,960, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 52,200; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12 (25) stycznia 1909 roku przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

7) pod № 320 przy ulicy Konstantynowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 160,000, od której zaległość wynosi rb. 9967 kop. 63, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 32,000, licytacya rozpocznie się od sumy rubli 240,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 12/25 stycznia 1909 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

8) pod № 338d przy ulicy Solnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rubli 394 kop. 80, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 2,400; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 13 (26) stycznia 1909 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

9) pod № 486 przy ulicy Południowej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 65,000, od której zaległość wynosi rubli 2,226 kop. —, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 13,000, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 97,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 13/26 stycznia 1909 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

10) pod № 626/885 przy ul. Piotrkowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23 000, od której zaległość wynosi rb. 814 kop. 20, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 4,600; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 34,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 13 (26) stycznia 1909 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

11) pod № 812h przy ulicy Andrzeja, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,000, od której zaległość wynosi rb. 366 kop. 40, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 1,600, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 12,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14 (27) stycznia 1909 r. przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

12) pod № 819e.e. przy ulicy Milsza, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 17,600, od której zaległość wynosi rb. 1 073 kop. 72, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 3,520, licytacya rozpocznie się od sumy rubli 26,400; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14/27 stycznia 1909 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

13) pod № 837c. przy ulicy Długiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 33,400, od której zaległość wynosi rb. 1,098 kop. 86, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 6,680; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 50 100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 14 (27) stycznia 1909 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

14) pod № 1022b przy ulicy Nowo-Wodnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 9,000, od której zaległość wynosi rb. 296 kop. 10, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 1,800; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 13,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15 (28) stycznia 1909 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

15) pod № 1060a przy ulica Nowo-Zarzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 12,000, od której zaległość wynosi rb. 892 kop. 65, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 2,400, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15 (28) stycznia 1909 roku przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

16) pod № 1089a przy ul. Mikołajewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 27,100, od której zaległość wynosi rubli 902 kop. 43, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 5,420; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 40 650; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15/28 stycznia 1909 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

17) pod № 1097c przy ulicy Nawrot, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 13,400, od której zaległość wynosi rubli 446 kop. 22, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 2,680; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 20,100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15 (28) stycznia 1909 roku przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

18) pod № 1108d przy ul. Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 31,000, od której zaległość wynosi rb. 1,032 k. 30, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 6,200; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 46,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15/28 stycznia 1909 roku przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

19) pod № 1402 przy ul. Cegielenianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,200, od której zaległość wynosi rb. 329 k. 23, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 1,640, licytacya rozpocznie się od sumy rubli 12,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15 (28) stycznia 1909 roku przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

20) pod № 1402a przy ul. Cegielnianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 36,000, od której zaległość wynosi rb. 1,184 kop. 40, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 7,200; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 54,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 15 (28) stycznia 1908 r. przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 11/24 października 1908 roku. 2067-3-1

Dr. S. KANTOR
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Krótka № 4.
Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., panie od 5—6. 1816

Dr. I. Silberstrom
ul. BENEDYKTA 7 (róg Promenady).
Chor. weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów.
Przyjmuje od 8—1-ej rano i od 4—8 wiecz., panie od 4—5. 124

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
Przyjmuje od 8—10½, i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Osiedliłem się w tutejszem mieście jako specyalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuję codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-ej do 1-ej rano i od 4 do 6-ej po południu.
Dla pań osobna poczekalnia.
Dr. B. Rejt,
ul. ŚREDNIA № 5. 149r

Dr. H. Sadkowski
asystent C. W. Uniwersytutu rozpoczął przyjęcia.
Dzielna № 3.
Choroby wewnętrzne (spec. żołądka i kiszek). 1963 16 14

Dr Ignatiew
Specyalista chorób uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 11—12 rano i od 4—7 po poł. codziennie. 1490r

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY WŁOSÓW, SKORNE. WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.
Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 6—8 w., panie od 5—6 po poł., w niedziele od 9—1 rano i od 3—6 po poł. 1420—r—
Ul. Południowa № 2.

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. Franciszek KOZIOŁKIEWICZ
mieszka
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrz, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8 do 11 r. od 2½ 4 pp. i od 7½—9 w. 1426r

Dr. Zofia Garlicka
Chor. kobiece, Akuszerya
WODNY RYNEK 11.
Telefon 106.
Od 4—6 po poł. 1997r

Dr. Ark. GOLDENBERG
mieszka jak dawniej Widzewska 106A
Chor. wewnętrz., dzieci i akuszerya.
Przyj od 5—7 po połud., w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. 36—r

Dr. A. STEINBERG
BENEDYKTA Nr. 3.
Zakład Ortopedyczno-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracya), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolezy).
Gabinet Roentgenowski, (leczenie promieniami Roentgena exem'y, lupus'u, favus'u i t. p.)
Leczenie prądami elektrycznemi wysokiego natężenia (d'arsonvalizacya, choroby cukrowej, otyłości, zwapienia naczyń, podagry, arthritis etc. Leczenie gorącem powietrzem i światłem (czerwonem i fioletowem) chorób stawów, mięśni, neuralgii etc. etc. 1280-r

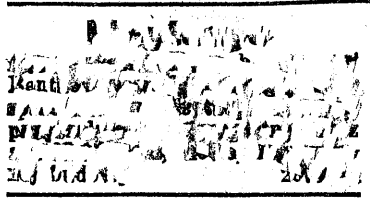

KANARKI z gór Harcu śpiewające przy świetle i w dzień. Sonderman, Hotel Niemiecki, Srednia № 1 — 4. 2071—3—2

W poniedziałek d. 26 października wieczorem zaginął
wyżeł
maści bronzowej z białem; wabi się „Bekas". Odprowadzić za nagrodą na ul. Srednią № 11, stróż wskaże. 2075—3—2

Dr. D. Helman
Specyalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła.
Przyjmuje od godz. 10—12 r. i od 4—7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielnej. 762

Doktór
Eugenia Kerer-Gerszuni
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA
Piotrkowska 121 502-r
Przyjmuje do 11 r. i od 3—5 p. p.

Dr. Edward Mittelstaedt
mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67
przyj. od 8—9½ r i od 5—6½, pp.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429—r

Dr. Henryk Trenkner
choroby dzieci
mieszka obecnie PIOTRKOWSKA 145, telef. 41
Przyjmuje od 8—9 r., 5—7 po poł., w dni świąt. do 9½ rano. 1485r

Dr. Stanisł. Piekarski
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ № 115
choroby weneryczne i skórne
przyj. od 9—10 r i od 5—7 w. 1331

Dr. I. Birencweig
Średnia № 3.
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. 1317r

Dr. S. SZNITKIND
mieszka obecnie na Sredniej № 2
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie elektryzacyą i masażem
Przyjmuje od g. 8—11½ rano. od 5—8½ wiecz. 469-r

Dr. Wacław Bernard
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
ZAWADZKA 29. 1761 r

Dr. A. GROSGLIK
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych. Zielona 5.
Przyjmuje codziennie od 8½—11½ rano, 6—8 wiecz., panie 5—6 pp.
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 w południe. 1568 d

Kotwczny BALSAM ŻYCIA F. A. RICHTER i Co. St. Petersburg.
niezawodny środek przeciw PRZEZIĘBIENIU, PODAGRZE, CHOROBOM ZOŁĄDKOWYM i inn. * * * * * * * * * Wystrzegać się falsyfikatów.
Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych, a także z głównego składu F. Ad RICHTER i Co w Petersburgu, ul. Mikołajewska 16. Reprezentanci: Pp Królikowski i M. Bartoszewski.
Skład na Łódź Piotrkowska 130 **w aptece W. DANIELECKIEGO.** 1001

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z d. 15 października otwieram **Zakład Freblowski przy ul. Pańskiej Nr. 4.**
Zapis dzieci od lat 3-ch przyjmuję od godziny 10 do 3.
Z szacunkiem **Władysława Chojnacka.** 2069 3.2

Dostać można w aptekach i składach aptecznych.

FOSMOZA NAJLEPSZA MARKA ODZNACZONA

Cena pudełka 1 rb.

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców.
Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni.
Niezbędny pokarm dla dzieci w zakresie ząbkowania i rośnięcia. Liczne opinie Pp. Lekarzy i Ordynat. szpitali dołącza się do każdego pudełka. 1736—34—12

Nadzwyczaj tanio

Palta zimowe
z modnego materyału od rb. 18.
Garnitury marynar.
z wełnianego szewiotu od rb. 15.
Spodnie zimowe
z dobrego szewiotu od rb. 4.75.
Garnitury dziecinne
od rb 3.50.
Paltociki dziecinne
od rb. 6.25.
— u —
EMILA SCHMECHLA
— Łódź —
Piotrkowska 98.

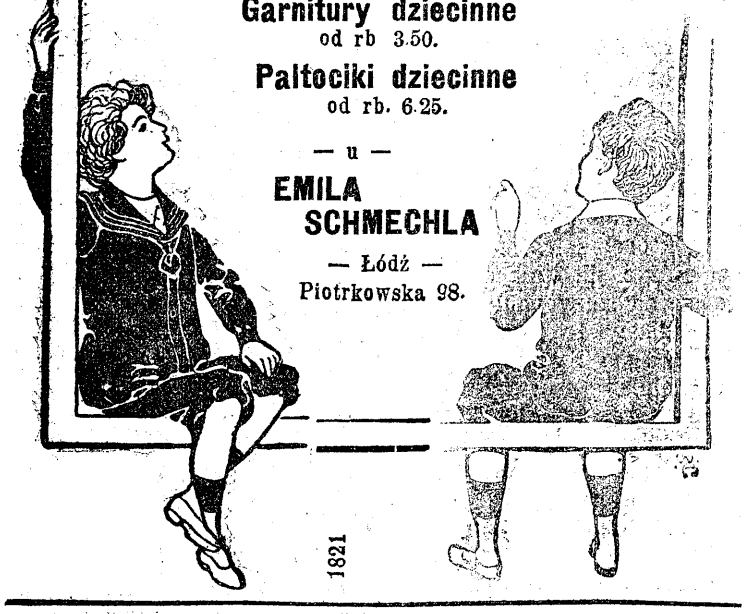

1821

Zawiadomienie mam honor zawiadomić Szanownych klijentów, że mój **skład zegarków** mieszczący się na ul. Piotrkowskiej pod nr. 138 przeniesiony został na tąż ulicę pod **№ 145.** Skład zaopatrzyłem w najnowszej konstrukcyi zegarki jak złote tak i srebrne w bardzo bogatym wyborze **E. BARTUSZEK.**
2035—4—4

Tran świeży z Bergen (Szwecya) **już nadszedł.**
SKŁAD APTECZNY
ST. MAJEWSKIEGO 1786
dawniej P. KRÓLIKOWSKIEGO.

Wszystkim osłabionym, wycieńczonym,
zdenerwowanym i pozbawionym energii życiowej przywraca siły i chęć do życia
SANATOGEN BAUERA
Pochlebne opinie więcej niż 5000 lekarzy i profesorów. — Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. — Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. Prawdziwy tylko w opakowaniu rosyjskiem.
Broszury gratis i franco wysyła S. Karczewski, Warszawa, Nowo-Senatorska 4.
1938—9—9

Potrzebny
sklepowy lub sklepowa
do Stowarzyszenia spożywczego z kaucyą rb. 200
Oferty pod „Sklepowy" w Administracyi „Rozwoju". 2061 3 2

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i zachowuje je przez używanie
PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH
DRA CAUVIN'A
(PARYZKICH)
Do nabycia we wszystkich większych aptekach, a w PARYŻU Faubourg Saint-Denis. 147
1914-10-3

W ruchu będący
pierwszorzędny kinematograf
w prowincyonalnem mieście — z 100,000 mieszkańców, wykwintnie urządzony w centrum miasta, z maszyną nową, najnowszej konstrukcyi, jest do wydzierżawienia. Pożądany byłby ewent. wspólnik z niewielkim kapitałem. Bliższe wiad. Nowo-Cegielniana 7 m. 24.
2030—3—2

Tani opał
Stare kostki z bruku drewnianego sprzedaje się na wozy.
Dzielna 56. 2051—3—3

Pracownia sukień damskich i dziecinnych, kostyumy wykonywa szybko i starannie po cenach przystępnych. Henryka Szulc, Ul. Widzewska № 145. 2063—2—2

Masło śmietankowe wyborowe **52 kop.** masło wiejskie i do potraw oraz zwierzynę, drób wędliny litewskie, poleca hurtowy i detaliczny skład produktów wiejskich pod firmą **„Zagon"** Piotrkowska 103 prawa oficyna. 2054-3 3

Do sprzedania maszyna pończosznicza
Stolla, № 9, 22-centymetrowa.
Wiadomość: Nawrot 44 m. 4.
2044—4—4

Fasony
Damskie i dziecinne oraz przefasonowywanie i farbowanie po cenach przystępnych Luiza nr. 11 m. 9 przy rogu Zielonej. Stefan Witkowski. 1696—3—3

Potrzebny starszy
UCZEŃ
w wieku lat 16—17, obznajmiony z czynnościami biura asekuracyjno-ogniowego. Wymagalny ładny charakter pisma i znajomość 3-ch języków. Oferty piśmienne sub. lit. A. P. do „Rozwoju". 2072-3

Fabryka przetworów chemicznych **„H. GOLDMAN i S-ka"**, Warszawa, ul. Karolkowa № 4, poszukuje młodego **zdolnego okwirytora** do sprzedaży olejów, tłuszczów, oraz preparatów chemicznych Stała pensya Rb. 100 miesięcznie oraz prowizye z obrotu. Znajomość branży niewymagalna. Tylko reflektanci, odznaczający się sumiennością oraz pracowitością, zechcą składać swe oferty wraz z kopiami świadectw. 2064-2 2

Syndyk tymczasowy upadłości firmy „T. SZENBORN i S-ka"
na zasadzie 512 art. Kod. Handl. ogłasza wierzycielom wyżej wzmiankowanej firmy, że decyzyą z d. 22 września st. st. r. b. Sąd Okręgowy Piotrkowski wyznaczył ostateczny termin miesięczny od daty niniejszego ogłoszenia do sprawdzenia wierzytelności massy; że w ciągu powyższego terminu wierzyciele winni osobiście lub przez pełnomocników składać niżej podpisanemu Syndykowi, lub w kancelaryi I-go wydziału cywilnego Sądu Okręgowego Piotrkowskiego swoje tytuły, na których opierają swoje pretensye, przyczem sprawdzanie tytułów nastąpi w obecności Sędziego-Komisarza. Po upływie wzmiankowanego miesięcznego terminu, zwołane będzie zebranie wierzycieli celem zawarcia układu lub też wyboru syndyka ostatecznego. O zebraniu tem zawiadomieni będą tylko wierzyciele, którzy zgłosili się do masy.
Spis wierzycieli według bilansu upadłych jest następujący: 1) R. Ettinger, 2) Kompania Singer, 3) M. Bornstein, 4) Linke zamężna Lokwald, 5) Ch. M. Winter, 6) B-cia Lange, 7) A. Zaklikowski, 8) A. Niebielski, 9) C. B. Hartman, 10) A. Stibert, 11) S. Piotrkowski, 12) wdowa Ende, 13) S. B. Frenkel, 14) A. M. Gudstadt, 15) E. Ramisch, 16) G. Seidel, 17) Tow. Wz. Kred. Łódzkich Przemysłowców, 18) A. Kratcz, 19) M. Wein, 20) E. Grau, 21) I. Weinberg, 22) D. Rogów, 23) B. Bornstein, 24) I. M. Stopnicki, 25) S. Groskopf, 26) N. A. Szacki, 27) Landau i C-o, 28) I. M. Ulinower, 29) N. Prusse, 30) Fiszer.
Syndyt tymczasowy Adwokat Przysięgły w Piotrkowie
2086 **Józef Jackowski.**

Na dzień zaduszny i Wszystkich Świętych 2077-3-1
poleca MARYA SZOSLAND, **Konstantynowska 11,**
wielki wybór **suchych** **od 60 kop.** **Wieńców**

Reprezentanci.
Do wyłącznej sprzedaży patentowanych podpałek do węgla kamiennego na Łódź, poszukiwani są zdolni reprezentanci Oferty nadsyłać do Zakładów Przemysłowych Przesycania Drzewa Warszawa. Leszno № 38 2082-1

Potrzebny zaraz
rządca-gospodarz
do letnich mieszkań, któryby się znał na budownictwie i miał dobre świadectwa i rekomendacye. Bliższe warunki w kancelaryi adw. przys. Birencweiga, Zielona № 11. 2074—4—2

Zupełna wyprzedaż! 2 garnitury, palta, budzik grający, lustro, pościel kawalerska, kufer podróżny, garnitur gimnastyczny, czapka karakułowa i inne tem podobne rzeczy. Milsza 27 m. 20, rano do 11 ej, wieczorem od 7 ej.
2080—3—2

Syndyk tymczasowy upadłości Jakóba Weissa
z mocy 502 art. Kod. Handl. niniejszem ogłasza wszystkim wierzycielom upadłego Jakóba Weissa, aby w ciągu 40 dni od daty niniejszego ogłoszenia złożyli niżej podpisanemu Syndykowi, lub w kancelaryi 2-go wydziału Sądu Okręgowego Piotrkowskiego swoje tytuły, na których opierają swoje pretensye do masy upadłości, oraz że sprawdzanie wierzytelności dokonywane będzie wobec Sędziego Komisarza przy udziale wierzycieli osobiście lub ich pełnomocników w ciągu następnych 15 dni po upływie wzmiankowanego miesięcznego terminu.
Sydyk tymczasowy
Adwokat Przysięgły w Piotrkowie **Józef Jackowski.** 2087-1

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski.**